



NUMER 9 (38) WRZESIEŃ 2002

WSPÓLNOTA

GAZETA POLSKIEJ WSPÓLNOTY NARODOWEJ

GAZETA BEZPŁATNA

WSZYSTKO DLA POLSKI!

ISSN 1508-3012

Z NARODOWEJ TRYBUNY...

Bolesław Tejkowski

Po uważnym wysłuchaniu papieża podczas ostatniej pielgrzymki w Polsce, ponownie wzywam wszystkich Polaków, abyśmy nikomu nie dali się skusić do Unii Europejskiej. Papież mówił o wroście bezrobocia, bezdomności, nędzy, krzywdy i niesprawiedliwości w Polsce, a wszystko to jest skutkiem zaborczej polityki Unii Europejskiej, której służą elity polityczne. Jest ona śmiertelnym wrogiem Polski i innych Państw narodowych, a zwłaszcza słowiańskich. Jej celem jest zagrabienie naszego przemysłu i ziemi, zniszczenie naszego Państwa, wynarodowienie Polaków i zrobienie z nas źle opłacanej lub bezrobotnej masy biedaków.

Ludzie uczestniczący w spotkaniach z papieżem robili wrażenie czekających na jakiś

cud, który odmieni zły los Polski i Polaków. Takim cudem niechaj będzie odrzucenie przez nas integracji Polski z Unią Europejską i uzyskanie niepodległości, a wraz z nią samodzielnego rozwoju gospodarczego, który przyniesie Polakom dobrobyt. Będzie to cud na miarę Cudu nad Wisłą w 1920 roku.

Ta przewrotna, biurokratyczna struktura, szatańskie paskudztwo, jaką jest Unia Europejska, daje o sobie znać na każdym kroku. Jak podała telewizja, po siłowym wyrzuceniu przez stoczniowców prezesa Zakładów Przemysłu Odzieżowego "Odra" w Szczecinie, ich unijni właściciele czyli złodzieje zgodzili się wypłacić głodującym pracownikom nie wypłacane od pół roku za-

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 2

List z Bułgarii

Drodzy Przyjaciele!

[...] Na podstawie treści artykułów, zamieszczanych w Waszej gazecie można dojść do wniosku, że u nas w kraju odgrywany jest ten sam scenariusz, wcześniej lub później, lecz sens i rezultaty – dokładnie takie same. Szkoda tylko, że ludzie bardzo późno zaczynają się domyślać, co się dzieje i z jakich przyczyn.

Wielu jest skłonnych zwać to na rachunek "komunizmu i komunistów". Mamy te same problemy co u Was. Mieszkamy i pracujemy w Warnie i kłopoty Waszej stoczni w Szczecinie są nam bliskie i w pełni zrozumiałe. Naszą stocznice po prostu zamknięto i już czwarty rok jest "sprzedawana". Nie sprzedadzą, bo już ją rozgrabili. Sześć tysięcy stoczniowców i jeszcze czterdzieści tysięcy specjali-

stów z zakładów kooperujących zostało bez pracy. Cały schemat sprzedaży i grabiania przedsiębiorstw jest taki sam jak u Was. W samej tylko Warnie zlikwidowano: Stocznice, Zakład Radiolokacyjny, Zakład Elektrotechniki, Kombinat Chemiczny, Kompleks Promowy Warna-Odessa, Zakład Wyrobów Szklanych i wiele innych dużych zakładów budowlanych i maszynowych. Co drugi mieszkaniec Warny jest bez pracy!

Rozgrabione zostały nasze przepiękne kurorty – Złote Piaski wykupił Nackerman. Przywożą tutaj Niemców, a wszystkie zyski wywożone są do Niemiec itd.

Ale ludzie z trudem pojmują, że trzeba się bronić "zębami i paznokciami".

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 3

Kandydat Polskiej Wspólnoty Narodowej na prezydenta miasta Zduńska Wola

Rozmowa z Władysławem Gogolewskim
– kandydatem na prezydenta miasta w dniu 25 września br.

"Wspólnota": Jest Pan kandydatem na prezydenta Zduńskiej Woli, proszę nam powiedzieć parę słów o dniu dzisiejszym swojego miasta.

Władysław Gogolewski: To miasto obecnie liczy 46

tys. mieszkańców, łącznie z zakładami Karsznice – Parowozownia kolejowa, niestety już w upadłości, a kolejarze tam żyjący pozostali bez pracy. Poza tym do upadłości doprowadzony został

ZWOLTEKS, jeden z najlepszych zakładów tekstylnych, produkujących duże ilości np. ręczników i kocy wełnianych. Zatrudnionych tam było 4 tys. osób. Dzisiaj ten zakład stoi zamknięty. Obecnie sprowadza się ręczniki i koce z Argentyny i z Brazylii. Wiele innych zakładów również zostało zamkniętych. Cały nasz przemysł został zniszczony.

"W.": To co Pan mówi brzmi dość ponuro. Dlaczego tak się dzieje, dlaczego te zakłady są zamykane, czy one źle pracowały, czy były nie dość nowoczesne?

W.G.: Zakłady te były dobrze prosperujące i pracowały dobrze. Ludzie byli zadowoleni bo mieli pracę, mieli chleb, a nasi odbiorcy byli zadowoleni z naszych produktów. Ale komuś to przeszkadzało. Wszystko zaczęło się psuć od czasu wprowadzenia tzw. działań przysto-



Władysław Gogolewski - kandydat PWN na prezydenta Zduńskiej Woli

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 3

GLOBALNA WOJNA Z TERROREM

Marek Głogoczowski

Pod koniec sierpnia zaproszono mnie do udziału w Kongresie "Mut zur Ethik" (Odwaga być etycznie), zorganizowanym przez szwajcarski tygodnik "Zeit-Fragen". Podobnie jak w latach poprzednich, rzeźbiony Kongres odbył się w miejscowości Feldkirch, położonej na pograniczu Austrii, Szwajcarii oraz Niemiec i uczestniczyło w nim około 600 osób, w tym 60 zaproszonych gości, którzy wygłosili szereg dość interesujących referatów. Temat tegorocznego kongresu brzmiał "Ludz-

kość na rozdrożu" i w zasadzie całe to ogromne przedsięwzięcie było poświęcone sprawie coraz ściślej sprzymierzonych – na Irak, jest podstawowym elementem tego "planu pokoju na Bliskim Wschodzie", jako że do podobnego Iraku można by bez przeszkód przesiedlić wygnanych z ich ziem Palestyńczyków. Nazzal twierdził, że oczywiście, atak na Irak zostanie odczytany przez wszystkich muzułmanów

Palestyńczyk Nazzal Nafez z Ramallah (ale wychowany na amerykańskich uniwersytetach i z paszportem USA) opowiadał nam o tak zwanym "planie Sharona", uknutym ponoć dwa lata temu. Plan ten przewiduje całkowite wyrzucenie Pale-

styczków z Palestyny, na wzór wyrzucenia Serbów z Kosowa trzy lata temu. Przygotowywany obecnie atak USA – i narodów sprzymierzonych – na Irak, jest podstawowym elementem tego "planu pokoju na Bliskim Wschodzie", jako że do podobnego Iraku można by bez przeszkód przesiedlić wygnanych z ich ziem Palestyńczyków. Nazzal twierdził, że oczywiście, atak na Irak zostanie odczytany przez wszystkich muzułmanów

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 5

Z NARODOWEJ TRYBUNY...

Bolesław Tejkowski

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

robki pod warunkiem sprzedaży im przez samorząd Szczecina gruntu, na którym stoją Zakłady. Chcą je bowiem rozebrać i postawić na ich miejscu

choć w ten sposób pozna nasz program, skoro nie pozwala się nam zaistnieć w środkach masowego przekazu!

nich i Północnych milionami Niemców i dawanie im całej własności oraz przygotowywanie tych Ziemi do włączenia do Niemiec. Niemcy nie chcą woj-

cą do panowania nad Światem globalistyczną władzą USA, którą poparła tylko władza Wielkiej Brytanii i Izraela.

Polska Wspólnota Narodowa i myślę, że cały Naród Polski jest przeciw napaści USA na Irak. Jesteśmy również przeciw nieustannemu napaści Izraela na Palestynę. To też jest pośrednio dziełem władzy USA. Dlatego społeczeństwu amerykańskiemu życzymy zmiany takiej władzy. Przecież demokracja na to zezwala! Natomiast demokracja nie zezwala robić takie polowania, jakie Żydzi urządzają na Palestyńczyków w ich własnym Kraju – w Palestynie. Przypomina to polowania Niemców na Polaków w Polsce pod niemiecką okupacją w czasie II wojny światowej.

Zagrożenie Iraku i Palestyny oraz ekonomiczna agresja niemieckiej Unii Europejskiej na Polskę każe nam pamiętać o 1-szym września – rocznicy zbrojnej napaści Niemiec na Polskę w 1939 roku i rozpocze-

cia II wojny światowej. Napaść niemiecka pociągnęła za sobą 17-go września napaść radziecką. Oddajmy cześć wszystkim Polakom, którzy walczyli o Polskę w II wojnie światowej! Chwała wszystkim Polakom i innym Słowianom, a zwłaszcza Rosjanom, którzy pokonali Niemcy faszystowskie i wywalczyli powrót Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski – do Macierzy! Ziemi te, wywalczone przez miliony żołnierzy słowiańskich oraz zagospodarowane i rozwinięte przez miliony Polaków są zagrożone, gdyż w obliczu prawa unijnego zostaną zawłaszczane przez Niemców.

Niepokoje klasowe i narodowe ogarniają świat. Niepokój ogarnia też Polskę. Burzy się też Polska. Może w tym wzrastającym napięciu społecznym, wybory samorządowe przyniosą dobre zmiany. Spróbujmy je przynajmniej wykorzystać, aby uczynić coś dobrego dla Polski i Polaków.

Bolesław Tejkowski
Przewodniczący Polskiej Wspólnoty Narodowej



Pikieta stowarzyszenia „Placówka” przed Sejmem

wielkie centrum rozrywki, zapewne z prostytutką, hazardem i narkotykami. Pracownicy oczywiście pójdą na bezrobocie.

Tych właścicieli należałoby aresztować, a zagrabione przez nich państwowe Zakłady Przemysłu Odzieżowego “Odra” przejąć ponownie na własność Państwa Polskiego. Tak samo należałoby zrobić z unijnymi właścicielami Stoczni Szczecińskiej – aresztować, skonfiskować ich zagrabiony majątek i z niego wypłacić głodującym stocznikom zaległe zarobki oraz uruchomić Stocznice ponownie jako państwową. Trzeba wreszcie skończyć z rabowaniem Polski pod sztandarem Unii Europejskiej!

Ponieważ samorządy mogłyby mieć wpływ na powstrzymanie bandyckiego rabunku Polski przez kapitalistów unijnych, Polska Wspólnota Narodowa ma obowiązek wziąć udział w wyborach samorządowych. Gdzie tylko będziemy mogli, wystawimy naszych kandydatów na radnych, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Najprawdopodobniej będzie można głosować na kandydatów Polskiej Wspólnoty Narodowej w Poznaniu, Stargardzie Szczecińskim i Zduńskiej Woli. Gdziekolwiek będziemy zarejestrowani jako kandydaci do władz samorządowych – głosujcie na nas! Nasz program jest umieszczony na ostatniej stronie tej gazety w formie plakatu. Rozlepiajcie go i rozdawajcie! Niech ogół Polaków

Nie pozwala się nam zaistnieć dlatego, że nie chcemy NATO i Unii Europejskiej, nie chcemy grabieży naszej gospodarki przez obcy kapitał, nie chcemy wyprzedaży obcokrajowcom polskiej ziemi, nie chcemy obcych supermarketów niszczących polskich wytwórców i handlowców, nie chcemy bezrobocia, bezdomności i głodu, nie chcemy, żeby mniejszość miała coraz więcej, a większość coraz mniej. Natomiast chcemy dla wszystkich mieszkań, pracy i godziwych zarobków oraz bezpłatnego nauczania i leczenia. Aby to uzyskać, wystarczy podwoić produkcję rolną i przemysłową czyli odzyskać przynajmniej poziom sprzed 15-tu laty. Na naszą zwiększoną produkcję czeka Wschód – Rosja, Ukraina, Białoruś, czeka Południe – Czechy, Słowacja, Jugosławia, Bułgaria. Zachód nie czeka, przeciwnie, zmusza nas do zmniejszania naszej produkcji, a sam zwiększa swoją i zalewa nas towarami. Właśnie dlatego rośnie bezrobocie i nędza w Polsce. Rośnie też liczba Polaków opuszczających Polskę być może na zawsze, zmniejsza się natomiast przyrost naturalny, a wzrasta liczba zgonów, co daje tragiczny skutek zmniejszania się liczby Polaków w Polsce.

Jak długo jeszcze chcemy być wyzyskiwani i niszczeni przez globalistyczny Zachód i podle dopominać się wejścia do Unii Europejskiej? Bo jej następnym krokiem będzie zasiedlanie naszych Ziemi Zachod-

ny. Chcą pokoju, ale i pokojowej zmiany granicy polsko-niemieckiej na swoją korzyść.

Niemcy nie chcą nawet wojny z Irakiem u boku USA. Nikt nie chce tej wojny, poza dążą-

Eksperci za ponad 21 milionów euro

Na przełomie czerwca i lipca kilka polskojęzycznych dzienników poruszyło drażliwy dla demoliberalnych mediów temat marnotrawienia pomocowych funduszy przedakcesyjnych. Pojawiły się również głosy o fikcji bezinteresownej pomocy UE dla Polski.

Spośród różnych programów pomocowych najpopularniejszym, a jednocześnie najdroższym jest twinning czyli pomoc bliźniacza. Polega ona na wybraniu spośród krajów piętnastki państwa partnerskiego, które następnie wysłała do nas swoich doradców. Ich pobyt w Polsce trwający od 12 do 24 miesięcy jest finansowany całkowicie z funduszy programu przedakcesyjnego PHARE. Po kompromitacji programu SAPARD, (z którego jak już wiemy będziemy w stanie wykorzystać ok. 30% deklarowanych przez UE środków) program PHARE jawi się jako kolejny sposób nabijania Polaków w butelkę. Jak ujawniły “Życie Warszawy” i “Super Express” duża część rzekomej bezinteresownej pomocy wraca z powrotem do UE. “[...] choć ich pracę (doradców – przyp. red.) finansują unijni podatni-

cy, pieniądze wydane na ten cel uszczuplają kwoty przeznaczone na realizowany obecnie program PHARE. Innymi słowy spora część przyznawanych nam przez Unię dotacji (czasami nawet połowa), wraca do UE z powrotem”. Píše Karolina Woźniak w Życiu Warszawy.

Trzeba zaznaczyć, że mówimy tu o niebagatelnej sumie ponad 21 milionów 600 tysięcy euro rocznie czyli około 88 milionów 560 tysięcy PLN! Dla porównania pomoc udzielona Polsce w ramach programu PHARE na “Rozwój ochrony socjalnej i zatrudnienia” w latach 1990-1999 wyniosła podobno 30 milionów euro. Na utrzymanie “doradców” składają się: pensja (od 9 tysięcy do 21 tysięcy euro miesięcznie czyli odpowiednio 36 tysięcy 900 zł i 86 tysięcy 100 zł), koszty prowadzonych szkoleń, środki na cele reprezentacyjne oraz zwrot kosztów utrzymania i podróży. W sumie około 30 tysięcy euro (120 tysięcy zł) na każdego spośród 60 przebywających w Polsce doradców miesięcznie. Dane te pochodzą z lipca br. i jak pisze “Życie Warszawy” “[...] w najbliższych

miesiącach przyjedzie jeszcze kilkudziesięciu (doradców-przyp. red.) “[...] przyjeżdżają na rok lub dwa, dostają mieszkanie, dobrą pensję i nie bardzo wiedzą, co mają robić – przyznaje Richard Rozwadowski [...]” (Życie Warszawy). Pozostawmy to bez komentarza.

[...] UE jest jak żona mafiosa: trwoni kasę i będzie ją trwonić. Ale spróbuj ją skrytykować, a polecą twoją głową [...]” (Super Express). Autorem tych złowieszczych słów jest były specjalista unijny w Polsce – Carl Beddermann. Wieloletni pracownik niemieckiego ministerstwa rolnictwa wysłany do Polski w nagrodę za osiągnięcia zawodowe, niedawno stracił pracę. Powodem tych represji było udzielenie wywiadu dziennikowi Super Express. “[...] Jego niemiecka gospodarność nie mogła znieść, że na łapanie powietrza w słoiki (wykonywał “badania powietrza”, analogiczne do rutynowo przeprowadzanych w Polsce, tyle że za niższe pieniądze – przyp. red.) oraz przygotowywanie konferencji i bankietów dla innych unijnych ekspertów wydawane są co miesiąc

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 4



Kandydat Polskiej Wspólnoty Narodowej na prezydenta miasta Zduńska Wola

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

sowawczych do Unii Europejskiej, która domaga się ograniczenia naszego przemysłu i produkcji, a to prowadzi kraj do zniszczenia.

“W.”: Ale, czy był zbyt na te towary, czy były zamówienia?

W.G.: Oczywiście, że był zbyt. Była praca i był zbyt. Wiele eksportowaliśmy, ale był nacisk na likwidację zakładów, na zwolnienia pracowników.

“W.”: Chodzi prawdopodobnie o to, żeby sprowadzać gotowe towary z innych krajów?

W.G.: Tak, jak już mówiłem na przykład sprowadzane są z Argentyny i z Brazylii, a przecież nasz zakład był jednym z najlepszych na świecie w tej branży. A w ciągu dwunastu lat kolejnych rządów kliki kumoterskiej czy jak niektórzy mówią mafii, zniszczone zostały te zakłady.

“W.”: A czy samorząd nie protestował kiedy zamykano zakłady, czy nie musiał opiniować lub nawet podpisywać decyzji o likwidacji?

W.G.: Ówczesny samorząd i obecny dostosowuje się do decyzji elit politycznych, które w tym czasie rządzą. Jak rządziło AWS, to się dostosowywał do AWS-u, obecnie do SLD, Unii Pracy i PSL.

“W.”: A więc samorządy nie dbają o dobro swojego miasta, mieszkańców tego miasta, tylko realizują jakieś wskazania polityczne przysyłane z Warszawy?

W.G.: To właśnie tak, w ten sposób to się odbywa, że nie dba się o interesy swojej społeczności, tylko się dba o interesy “sfer wyższych.”

“W.”: A jak Pan sądzi, czy samorząd byłby zdolny zorganizować jakiś opór, przeciwstawić się takiej niszczącej polityce?

W.G.: Jak dotychczas samorządowcy dostosowują się do elit politycznych i są skorpupowani. Tu już by trzeba sięgnąć do uchwał sejmowych czy rządowych, które zmuszają samorząd do podporządkowania się.

“W.”: To znaczy sądzi Pan, że samorząd nie ma jakiegoś pola manewru? A jak w takim razie zamierza Pan

działać jako prezydent miasta?

W.G.: Ja bym chciał się przeciwstawić właśnie tym rządzeniom i gospodarzyć w interesie społeczności na tym terenie, znam bolączki i problemy ludzi w naszym mieście i chciałbym im pomóc.

“W.”: A czy są jakieś organizacje społeczne, lub indywidualni działacze, którzy myślą tak jak Pan i chcieliby z Panem razem działać?

W.G.: Jest Stowarzyszenie Bezrobotnych, które prowadzi Jan Tobiasz i dużo zrobił na rzecz bezrobotnych, a trzeba zaznaczyć, że bezrobocie w naszym mieście przekracza normy krajowe. Przy czym te wskaźniki są oficjalnie zaniżane, a w rzeczywistości bezrobocie w kraju sięga 20%. Na przykład robotnicy rolni nie są ujęci w tych spisach bezrobotnych.

“W.”: A nie sądzi Pan, że po wstąpieniu do Unii jakoś te problemy będą rozwiązane?

W.G.: Nie sądzę i tak nie będzie, ze względu na to, że tam jest też duże, ukryte bezrobocie. Nam się tylko obiecuje złote gruszki na wierzbie. Mówi pan Miller i inni, że młodzież dostanie w Unii pracę, że szkoły będą dla nich. A jest odwrotnie, widzimy, że szkoły się zamyka w Polsce jeszcze przed wstąpieniem do Unii. A to oznacza zagrożenie dla naszego młodego pokolenia, Ani pracy, ani wykształcenia Unia im nie da.

“W.”: No to jak Pan myśli po co mamy do tej Unii wstępować, po co się nas tam ciągnie?

W.G.: O nie, nie powinniśmy wstępować! To jest zagrożenie dla naszego społeczeństwa. Mówi się nam, że nie mamy alternatywy, że jeżeli nie Unia to co? My powinniśmy się zrzeszać z krajami nam bliskimi, my Słowianie powinniśmy się łączyć w związki, współpracować, handlować, organizować współpracę kulturalną, bo przecież mamy podobne języki, wspólne korzenie.

“W.”: Myśli Pan na przykład o współpracy Polski, Czech i Słowacji!

W.G.: Oczywiście, ale nie tylko. Również z Węgrami powinniśmy ściślej współ-

pracować i z Rosją. Można by zawierać umowy gospodarcze z miastami bliźniaczymi. Zresztą, my przecież przed likwidacją zakładów dużo eksportowaliśmy do Rosji.

“W.”: Czy ludzie w waszym mieście mówią jakie są przyczyny, że dzieje im się coraz gorzej?

W.G.: Przede wszystkim dlatego, że nie ma pracy. Rodziny nie mają za co utrzymać dzieci. Powinniśmy podjąć walkę o zniesienie bezrobocia, które jest naszą hańbą. Ludzie muszą mieć warunki, żeby żyć godnie. I przede wszystkim nie wolno nam tracić ziemi, nie wolno się godzić na jej wyprzedaj, bo jest ona podstawą gospodarowania. Sprzeciwiamy się również inwazji hipermarketów, bo one korzystają z przywilejów i nie płacą podatków, a nasi rzemieślnicy muszą płacić, nie mają żadnych ulg.

“W.”: Zarzuca się nam Polakom, że nie mamy inicjatywy gospodarczej, że dopiero jak Unia wejdzie to będziemy gospodarzyć nowocześnie, co Pan o tym sądzi?

W.G.: Mówi się co innego, a wprowadza się co innego. To Unia ratuje swoją gospodarkę, zalewając nas swoimi towarami. Unia nam nic nie da, jeżeli my jej nie damy. Już dawno ludzie powinni zaprotestować, powinni wyjść na ulicę, bo nam zagraża skreślenie z mapy, jeżeli nie będziemy mieć własności, ziemi, kultury i swojego pieniądza.

“W.”: A od czego by Pan zaczął w swoim mieście jako prezydent?

W.G.: Przede wszystkim utrzymać nasze zakłady, żeby była praca i od razu nawiązać kontakty handlowe z Rosją, Węgrami, Ukrainą.

“W.”: No, ale dopóki jest ta polityka pro-unijna to byłoby bardzo trudno zacząć taką pracę?

W.G.: Tak, bo Unia jest hamulcem naszego rozwoju. Ludzie muszą to zrozumieć i opowiedzieć się za programem Polskiej Wspólnoty Narodowej.

“W.”: Dziękujemy za rozmowę i życzymy sukcesu w wyborach.

Rozmowę prowadziła red. Barbara Krygier

List z Bułgarii

Droży Przyjaciele!

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Wydaje im się – ot zmienimy prezydenta i wszystko będzie jak trzeba. Ale kapitalizmu pobożnymi życzeniami się nie ulepszy. A to właśnie on jest całą przyczyną obecnych trudności. Zamiast powiedzieć to sobie wprost, ludzie szukają wciąż nowych iluzji i znów nie biorą się do walki o swoje.

Informacje o Waszych strajkach i protestach bardzo zdziwiły Bułgarów. Czegoś takiego, od konserwatywnych w stosunku do socjalizmu Polaków, zupełnie się nie spodziewali. A ja się cieszę i mam nadzieję, że Polacy, najinteligentniejszy naród w Europie, nie dadzą zrobić z siebie niewolników. Dobrze znam Waszą historię: wszystkie powstania, Westerplatte, Monte Cassi-

no... Po powstaniu warszawskim, po bombardowaniach, z 1,2 miliona zostało 120 tysięcy Warszawiaków. I nikt nie wierzył, że Warszawa się odrodzi! A ona się odrodziła i stała się jeszcze piękniejsza.

[...] Mam w Polsce wielu przyjaciół, i chociaż nie wszyscy podzielają moje poglądy, zawsze byli serdeczni i gotowi do kontaktów, rzetelni i oddani naszej przyjaźni. Zawsze dobrze czułam się w Polsce i myślę, że nie ma nic ważniejszego od naszej przyjaźni. Bez niej bylibyśmy bezbronni i smutni.

Pozdrawiam Was serdecznie, życzę sił i optymizmu w Waszej nie łatwej pracy.

Ała Gigowa

Spotkanie Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego

W Bydgoszczy w dniu 10 września br. zebrali się przedstawiciele zakładów pracy, reprezentowanych w Ogólnopolskim Komitecie Protestacyjnym.

Spotkanie było poświęcone omówieniu sytuacji w poszczególnych zakładach pracy i w całym Kraju oraz ocenie bieżącej działalności Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego i ustaleniu programu działania do końca roku.

Uczestnicy zwracali uwagę na złą i stale pogarszającą się sytuację, zwłaszcza w Stoczni Szczecińskiej, Stoczni Gdańskiej, w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu, Fabryce Kabli w Ożarowie, Miejskich Zakładach Komunikacyjnych w Bydgoszczy, Zakładach Przemysłu Odzieżowego “Odra” w Szczecinie i wielu innych. Coraz częstszym zjawiskiem jest nie wypłacanie pracownikom zarobków przez kilka miesięcy, zmniejszanie produkcji, masowe zwalnianie pracowników z pracy, celowe doprowadzanie przedsię-

biorstw do upadłości. Prywatyzacja została słusznie oceniona przez uczestników spotkania jako świadome niszczenie polskich zakładów państwowych i robotniczych stanowisk pracy. Zyskują na tym nieliczni, głównie obcy właściciele, a traci większość polskich pracowników, z których robi się bezrobotnych nędzarzy.

Większość pracowników przemysłowych, łączy złą sytuację swoich zakładów pracy z tak zwanymi działaniami przystosowawczymi do Unii Europejskiej, z których w rezultacie wynika upadek zakładów. Dlatego uczestnicy spotkania Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego wyrazili swój zdecydowany sprzeciw wobec integracji Polski z Unią Europejską.

W spotkaniu – na prawach gości – wzięła udział 4-osobowa delegacja Zarządu Naczelnego Polskiej Wspólnoty Narodowej.

**Stanisław Bareja
Żywiec Cieslak**

U czeskich przyjaciół

21 września w Ostrawie gościliśmy na V Zjeździe Klubu Czeskiego Pogranicza. W dużej zamkowej sali zebrało się 200 delegatów i gości z całego kraju, którzy w koleżeńskim, rzeczowej atmosferze prowadzili sprawnie obrady.

Na zjeździe obecnych było kilku posłów czeskiego parlamentu, członkowie Prezydium Międzynarodowego Komitetu Słowiańskiego z Pragi oraz goście z Niemiec i Polski. Obradom przewodniczyli dr J. Groušl i dr J. Cisař.

Klub Czeskiego Pogranicza jest organizacją społeczną, liczącą ponad 20 tysięcy

działaczy i właśnie obchodził 10 rocznicę swojego powstania. Delegaci w swoich wystąpieniach podkreślali, że nikt się nie spodziewał, że z jednego kilkudziesięcioosobowego klubu wyrosnie tak wielka i silna, ogólnokrajowa organizacja obywatelska. Klub wydaje swoje pismo "Hraničář", prowadzi działalność kulturalną, naukową i samopomocową. Jest organizacją patriotyczną, która zwraca uwagę na zagrożenia związane z silnymi tendencjami germanizacyjnymi i rewanżystowskimi w ramach "przygotowań" Czech do włączenia do Unii

Europejskiej. KCzP takiemu włączeniu się sprzeciwia.

Prezesem Klubu Czeskiego Pogranicza jest Karel Janda, ponownie wybrany przez Zjazd na drugą kadencję. W 1999 roku została podpisana umowa o współpracy pomiędzy KCzP a Polską Wspólnotą Narodową, której przedstawiciele zostali zaproszeni na Zjazd. Przewodniczący Polskiej Wspólnoty Narodowej Bolesław Tejkowski w swoim wystąpieniu przedstawił zagrożenia i szanse narodów i państw Słowiańszczyzny Zachodniej.

Barbara Krygier



Prezydium Zjazdu Klubu Czeskiego Pogranicza

Eksperci za ponad 21 milionów euro

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 2

ogromne pieniądze. Swoimi spostrzeżeniami podzielił się z "Super Expressem" [...]. I to właśnie nie mieściło się w pojęciu demokratycznej swobody wolności słowa, którą często szafują demoliberałowie i socjaliści. Jak pisze w swoim artykule Martyna Mistarz, Carl Beddermann będzie dalej zachęcał Polaków do opamiętania i nie pchania się do UE za wszelką cenę. "[...] Wedle Carla Beddermanna, lepiej nawet odczekać trochę, ale wejść do systemu na swoich prawach. Albo nie wchodzić wcale [...]" – "[...] Ja również myślałem podobnie jak większość Polaków: Unia to raj - tłumaczy Beddermann. – Ale obserwując poczynania urzędników UE, analizując przepisy przez nich wydawane, zacząłem zmieniać zdanie. W mózgu zapaliła mi się czerwona żarówka. Nie może być tak, że Unia traktować będzie Polskę tylko jak rynek zbytu [...]"

W odpowiedzi na rozpętaną przez eurokratów nagonkę, były już doradca wystosował list do Bruno Dethomasa, szefa unijnej delegacji w Polsce. Jego fragmenty opublikowane przez Super Ekspres dla eurorealistów nie są niczym nowym, a eurofilom powinny dać wiele do myślenia: "[...] Rozumiem, że w kraju z 20-proc.

bezrobociem i przeciętnymi płacami wynoszącymi około 1 tysiąc złotych otwarta dyskusja na temat wynagrodzeń personelu unijnego musi być dla Pana bardzo drażliwa (na przykład w Pana przypadku chodzi tu o około 65 tysięcy złotych miesięcznie, czyli pięć razy tyle, co wynosi pensja Prezydenta RP). [...] Ekspert Unijny otrzymuje 27 razy wyższe wynagrodzenie od swojego polskiego kolegi – przy jednakowej pracy! To nieco trąci kolonializmem, nie sądzi Pan, Panie Ambasadorko? [...] Negatywny wynik referendum w sprawie przystąpienia do Unii nie byłby katastrofą dla Polski, ale właśnie dla samej Unii, która dla zwalczania własnego kryzysu pilnie potrzebuje nowych członków".

Na podsumowanie tej krótkiej informacji dodajmy tylko, że w systemie rozliczania efektów działalności eurodoradców bierze się pod uwagę jedynie czas spędzony w Polsce, a nie efekty ich pracy. Jest to kolejne świadectwo jak bardzo korupcyjny jest aparat administracyjny Unii Europejskiej.

Przemysław Ciechanowicz
Na podstawie Super Ekspres, Życie Warszawy oraz dane CIE
Przedruk za: <http://www.innestrony.pl/?isi=xi98>

Zwierzenia nacjonalisty

Jeżeli włączaliśmy telewizor lub radiodbiornik w połowie sierpnia, to nie było żadnych innych wiadomości ze świata poza powodzią w Pradze czeskiej i Dreźnie niemieckim (obecnie po wytopieniu mieszkających tam niegdyś Słowian) oraz podróżą do Polski Ojca Świętego. Robiło to wrażenie rozpaczliwych prób propagandzistów rządu Leszka Millera odwracania uwagi widzów i słuchaczy polskich od ciężkiej sytuacji ekonomicznej i społecznej, w jakiej znalazł się nasz kraj w ramach "dostosowywania się" do wymogów Unii Europejskiej.

Chodzi tu o masowe bezrobocie, zapaść służby zdrowia, sądów, niemożność sprzedania zboża przez większość naszych rolników na

skutek przymusowego, narzuconego nam przez Unię jego importu, głównie z krajów Unii, upadku kolejnych kopalni, a przede wszystkim upadku do niedawna dobrze prosperujących stoczni szczecińskiej i zagrożonych upadkiem gdańskiej i gdyńskiej, którym banki w Polsce przejęte przez zagraniczny kapitał odmawiają kredytów na budowę już zamówionych przez zagranicznych armatorów statków. Przekraczające wszelkie proporcje nagłaśnianie wizyty Jana Pawła II spełniało w zamierzeniach propagandzistów rządowych rolę klasycznego "opium dla ludu", co szczególnie jest rażące gdy przypomnimy sobie zachowanie należącego do tego samego (SLD-owskiego) obozu prezydenta Aleksandra

Kwaśniewskiego i jego ministra Marka Siwca, w nietrzeźwym chyba stanie przedrzeźniających gesty powitania ziemi polskiej przez Papieża zaledwie kilka lat temu! A teraz z kolei uroczyste powitania i przemówienia Kwaśniewskiego pełne fałszywej czołobitności wobec Papieża, równie obłudne jak sławienie Bitwy Warszawskiej, broniącej nas przed zarazą bolszewicką, której wiernym sługusem, kilkadziesiąt lat później był obecny prezydent w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia!

Kuda idiesz Rossija ?

Propagandziści wśród służących NATO wyższych wojskowych (jak np. gen. dyw. Mieczysław Cieniuch, szef Generalnego Zarządu Plano-

wania Strategicznego Sztabu Generalnego WP) na łamach tygodnika "Polska Zbrojna" nr 33 w artykule pt. "Rywalizację zastępuje współpraca" wyrażają przekonanie, że "nie można oczekiwać lepszej sytuacji niż taka kiedy Moskwa staje się naszym partnerem - w stosunkach dwustronnych oraz w ramach NATO". Chodzi tu o iluzję, że za rządów Władimira Putina, a w szczególności po ataku terrorystycznym na World Trade Center w dniu 11 września ubiegłego roku, Rosja będzie się wysługiwać Stanom Zjednoczonym w ramach Rady NATO i może da się nakłonić nawet do wspólnego uderzenia na Irak (do czego nie dają się jak na razie nakłonić ani posłuszne USA

Turcja, Arabia Saudyjska, ani Niemcy, ani Francja!). Hola! panie generale, Rosja deklarując wsparcie dla anty-terrorystycznej akcji Stanów Zjednoczonych uzyskała wycofanie się USA i zależnych od nich krajów ze wspierania separatystów czeczeńskich, ale jak się wydaje nie bardzo dowierza Amerykanom, bo mimo ciężkiej wciąż sytuacji ekonomicznej wciąż zbroi się: buduje nowe atomowe łodzie podwodne jak np. ostatnio zwodowany "Giepard" uzbrojony w rakiety manewrujące RK - 55 Granat, także, co najważniejsze wciąż handluje z Irakiem Saddama Husajna, wcale się nie przejmując amerykańskimi planami wojny z tym krajem! Także wciąż mamy nadzieję, że Rosja zachowa swą niepodległość i nie zostanie satelitą Stanów Zjednoczonych!

Zygmunt K. Kuligowski

GLOBALNA WOJNA Z TERROREM

Marek Głogoczowski

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

jako nowa "Wyprawa Krzyżowa" i nienawiść muzułmanów, jak dotąd kierowana tylko przeciw Izraelowi i jego protektorom w USA, z konieczności przeniesie się na całe chrześcijaństwo, które nam tę wspaniałą, judeo-amerykańską Cywilizację ufundowało.

Choć Nazzał przyznał mi się, że obecny na kongresie pułkownik *US Special Operations Command* (USSOCOM), a jednocześnie i profesor Uniwersytetu Narodowego Bezpieczeństwa na Florydzie, **Robert Hickson**, jest prawdopodobnie "wtyczką" CIA na tym Kongresie, to jednak ten były żołnierz z Wietnamu wygłosił odważnie taką mowę, że poczułem się jak na kongresie antysyjonistycznym, zorganizowanym w samym środku Europy. Hickson bowiem powiedział co następuje: "W jakim stopniu planowana interwencja USA w Iraku, i prawdopodobnie także w Arabii Saudyjskiej zaogni nienawiść do nas i do całego "Zachodu", wciągając nas w prawdziwą i długotrwałą wojnę religijną? ... Byłoby dla wszystkich rodzajem oświecenia zrozumienie motywacji oraz wpływów, które kształtują zza sceny naszą (amerykańską), już nie tylko "mesjanistyczną", ale "apokaliptyczną" politykę zagraniczną. Tak zwani Protestancy Chrześcijańscy Syjoniści z pewnością odgrywają poważną rolę w tej polityce, opierając swe polityczno-militarne poglądy na swej "teologii zbawienia" i swym przekonaniu o nadchodzącym "końcu czasów", kiedy to "wybrańcy boga" zostaną "w niebo wzięci" (raptured out) zanim "nadejdzie Armageddon" i ich "Mesjasz powróci". Co więcej, istnieją pewne odłamy Żydów, które marzą o odbudowaniu "(Trzeciej) Świątyni Jerozolimskiej", co oczywiście będzie wymagało desakralizacji oraz zburzenia meczetu i najprawdopodobniej wywoła gigantyczną wojnę, jeśli nawet nie gorsze zniszczenia, a także zachętę do dalszych dewastacji"¹.

W dalszej części swego referatu Hickson zauważył, że "armia USA stała się w pewnym stopniu "wojskiem zastępczym" (proxy) Izraela, w jego rozszerzających się woj-

nach na Bliskim Wschodzie."

W związku z tym się zapytywałem, dlaczego tak wielu ludzi dało się ogłupić przez media i dlaczego "nasza nawa państwowa żegluję jak statek we mgle, z coraz większym ryzykiem, że zderzy się z rzeczywistością jak statek ze skałą." Jak dowiedzieliśmy się od innego wyższego oficera z West Point, **Robert L. Maginnisa**, broniącego "impe-

Na temat konieczności odzyskania trochę innego typu wolności wypowiedział się były senator z Georgii, **Bob Barr**, podkreślając, że najważniejszą wolnością Ameryki jest *privacy*, czyli wolność izolowania się od innych, która to wolność po 11 września została znacznie ograniczona, przez uchwalone wkrótce po tym wydarzeniu Ustawy Specjalne. Przy okazji stwierdził

nej eksploatacji Polski i jej całkowitym uzależnieniu od ośrodków zewnętrznych.

Pesymistyczne postrzeganie rzeczywistości nie dotyczyło li tylko prelegentów z Europy południowo-wschodniej. Austriak z Vorarlbergu **Jakob Neyer** nas poinformował, że w jego kraju codziennie ulega likwidacji około 8 małych wiejskich gospodarstw, liczne dotychczas w



rialnej" decyzji o likwidacji Iraku, w północnej, kontrolowanej przez "Wolnych Kurdów", części tego kraju przeznaczonego do rozbiorów, USA dysponują już sześcioma nowymi lotniskami przygotowanymi na przyjęcie tych "proxy" (czyli zastępujących Izrael) samolotów US Air Force.

Od amerykańskiego pisarza **Michaela Jonesa**, autora witryny culturewars.com, dowiedzieliśmy się jak przygotowywane jest "uderzenie od wewnątrz", głównie w palestyńską młodzież, mające na celu rozmiękczenie – i w dalszej konsekwencji likwidację – kultury islamu. Po prostu Izrael (i sprzymierzeni z nim "chrześcijanie") zajmują siłą palestyńskie stacje telewizyjne na Zachodnim Brzegu i zaczynają z nich nadawać debilizujące programy MTV oraz filmy pornograficzne, zakazane oczywiście przez islam.

on, że misją USA w świecie – i to od początku zaistnienia tego specyficznego państwa – stało się właśnie wyzwalanie autonomicznych ludzkich jednostek od ich zniewolenia przez ścisłe społeczne więzi, jakie charakteryzują przedprzemysłowe wspólnoty plemienne, a także państwa o charakterze "całościowym", gdzie obywatel jest uwięziony w społeczności jak komórka w tkance.

Wystąpienie senatora Barra potwierdziło me najgorsze obawy odnośnie "misji" USA w świecie: te bowiem komórki, które w złożonych tkankach zaczynają realizować swą "potrzebę autonomii", oraz swój "prywatny interes", to przecież są komórki raka! Zanim jednak przyszła kolej na moje wystąpienie, wysłuchaliśmy całej litanii bardzo katastroficznych głosów. W dość pesymistycznym tonie wypowiedział się także prof. **Jerzy Przystawa** z Wrocławia, który mówił o kolonial-

Austrii kooperatywy rolnicze są "odgórnie" niszczone i że wszystko zmierza do restauracji najzwyczajszego niewolnictwa. Co więcej, niedawna próba zorganizowania referendum w sprawie wyjścia Austrii z Unii Europejskiej – pod petycją, o które to referendum podpisało się ponad sto tysięcy obywateli – została sabotowana przez wyraźnie "kontrolowany z zewnątrz" austriacki parlament.

Mnie poproszono o przygotowanie materiału wskazującego dlaczego Amerykanie mają taką predylekcję do ciągłych wojen. Do ilustracji mego wystąpienia wykorzystałem wcześniejszy głos senatora Barra twierdzącego, że *privacy* i prywatna własność to jest istota "mesjanizmu" USA. Porównałem ten głos z wystąpieniem japońskiego prawnika **Akira Morita**, który krytycznie ocenił Prawa Człowieka, a zwłaszcza komiczne (według niego)

"Prawa Dziecka", uchwalone przez ONZ w 1989 roku. Morita dowodził, że pozbawianie dziecka, a później i dorosłego człowieka naturalnych uzależnień od rodziców, nauczycieli, a w wieku dojrzałym od autorytetów zawodowych oraz państwowych, musi wywoływać okaleczenie i dewiację ludzkiej osobowości. Rozszerzając koncepcję Mority starałem się wykazać, że ustanowione w wyniku Rewolucji Francuskiej oraz Amerykańskiej Prawa Człowieka, które to prawa "uświęcają" (uprzednio należąca do wspólnoty) Własność Prywatną, muszą logicznie prowadzić do hipertrofii ludzkiego egoizmu oraz do spotęgowania się chciwości, z konieczności bardzo ograniczonej w społeczeństwach o charakterze kolektywnym, gdzie własność (królewska, państwowa, względnie komunalna, gminna) były traktowane jako nienaruszalne "sacrum". Zaś jak to zauważył już w bardzo odległej starożytności Sokrates, najbardziej niszczycielskie wojny wynikają z niczym niepokielzanej ludzkiej chciwości, która to pospolita wada tak wspaniale rozkwitła – szczególnie wśród polityczno-gangsterskich elit – chociażby w Polsce, po upadku "komuny". Bo to przecież ta obłąkańcza chciwość oraz pycha światowej oligarchii finansowej stoi i za napaścią NATO na Jugosławię i za spektakularnym wyburzeniem wież WTC w Nowym Yorku, co stało się pretekstem do uderzenia "Rycerzy Wielkiego Syjonu" – jakby tę kulturotwórczą formację nazwał płk. prof. Hickson – na świat cały.

Pomimo iż Kongres w Feldkirch skupił blisko setkę dość wysoko postawionych osób z około dwudziestu krajów, nie było na nim przedstawicieli żadnych mediów – jak mi to mówili organizatorzy, po wcześniejszych, bardzo negatywnych doświadczeniach ze szwajcarską prasą, grupa "Mut zur Ethik" po prostu nie istnieje w świecie ponadnarodowych korporacji, które nam codziennie serwują ujednolicone racje informacyjnej "papki" do przeżucia. Tak się złożyło, że dokładnie w dzień dni po spotkaniu w Feldkirch, byłem obecny w Krakowie na spotkaniu poświęconym roli mediów w **Globalnej Wojnie z (ang. On) Terrorem** (skrót GWOT – jak ironizował Hickson). W przeciwieństwie do "zaściankowe-

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 7

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Komentarze redakcji zaznaczono kursywą

08.08.2002

Peter Hain - minister do spraw europejskich Wielkiej Brytanii wezwał Irlandczyków do głosowania za ratyfikacją Traktatu z Nicei podczas jesienno-referendum. *Apel ten może przynieść skutki odwrotne od zamierzonych. Irlandia była krajem mocno skonfliktowanym i przez wiele lat okupowanym przez Wielką Brytanię. Irlandczycy mogą odczytać ten apel byłego okupanta i niedawną proaborcyjną deklarację Parlamentu Europejskiego jako wtrącanie się w ich wewnętrzne sprawy. Irlandia najwięcej straci na ewentualnym rozszerzeniu (dotacje), zaś Wielka Brytania (i Niemcy) najwięcej zyskają. Odrzucenie ratyfikacji będzie oznaczało wygaśnięcie z końcem roku podstawy prawnej ewentualnego rozszerzenia UE.*

■ Robert Korzeniowski zwyciężył w mistrzostwach Europy w chodzie na 50 kilometrów. Na zdjęciu, które obiegło prasę, widać naszego mistrza trzymającego polską flagę do góry nogami. *Czy jest mu naprawdę wszystko jedno czy reprezentuje Polskę czy Indonezję?*

■ Rządy Rumunii, Serbii i Czarnogóry (Jugosławii) podpisały z USA dwustronne porozumienia dotyczące nieprzekazywania amerykańskich obywateli Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu ONZ. Szwajcaria odmówiła podpisania podobnego porozumienia. *Te same Stany Zjednoczone, żądające od Jugosławii wydania własnych obywateli trybunałowi "do spraw zbrodni w byłej Jugosławii", który działa w sprzeczności z Kartą Narodów Zjednoczonych, uniemożliwiają Trybunałowi Karnemu ONZ ścigania swoich obywateli za popełnienie ciężkich przestępstw karnych. Bardzo interesujący relatywizm i praktyka stosowania prawa międzynarodowego tylko wtedy, kiedy jest to korzystne dla własnych interesów. Ale obłuda!*

09.08.2002

Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego krytykuje zaproponowaną przez rząd strategię przekształceń w sektorze zbrojeniowym, w której zamiast fuzji i konsolidacji w branży, wprowadza się tylko dodatkowy szczebel decyzyjny, co skomplikuje jedynie strukturę zarządzania. "W



Grób Jana Stachniuka

mętnej wodzie lepiej ryby biorą"

■ Urzędnicy Unii Europejskiej otrzymali ostatnio przywilej dostępu do tańszej viagry w ramach specjalnego systemu ubezpieczenia zdrowotnego. Miesięczny przydział wynosi 6 tabletek. Z przywileju może korzystać 45 tysięcy urzędników oraz 85 tysięcy pozostałej administracji. *To już wiemy dlaczego polskojęzyczne elity tak garną się do integracji z UE.*

10.08.2002

Na wyspie Wolin rozpoczął się VIII Festiwal Wikingów. Do jego głównych atrakcji należała inscenizacja bitwy Słowian z Wikingami, turniej łuczniczy, pokazy tańców.

Rzeźbiarze wykonali 2 posągi bóstw słowiańskich, które zostały ustawione w miejscu, gdzie w przyszłości zostanie zrekonstruowana prasłowiańska świątynia.

11.08.2002

Minister finansów przedstawił propozycję zmian prawa upadłościowego. Projekt umożliwi zakładom zagrożonym upadłością skorzystanie z oddłużenia i postępowania

12.08.2002

Policja ONZ aresztowała w Kosowie Rustema Mustafę, byłego dowódcę albańskiej rebelii. Zarzuty dotyczą podejrzeń o zabójstwa, tortury i bezprawne zatrzymania mieszkańców Kosowa. Przeciwno aresztowaniu demonstrują Albańczycy.

14.08.2002

Mija 39-ta rocznica śmierci filozofa i działacza społecznego Jana Stachniuka, twórcy "Zadruży", autora wielu książek m.in. "Heroiczna wspólnota narodu", "Dzieje bez dziejów", "Człowieczeństwo i kultura". Grób Jana Stachniuka znajduje się na Powązkach. Pomnik nagrobny został wybudowany w 1981 roku staraniem komitetu, utworzonego przez działaczy Polskiej Wspólnoty Narodowej.

31.08.2002

"Rzeczypospolita" opublikowała informacje dotyczące kontroli wydatkowania w latach 1997 – 2001 funduszy z UE. Najwyższa Izba Kontroli ustaliła, że 18% środków z funduszu PHARE wydatkowano niezgodnie z przeznaczeniem, a 4,5 miliona euro musiano zwrócić z powodu upływu terminu. Z funduszu na wyrównywanie różnic pomiędzy regionami wynagradzono i ubezpieczono 194 pracowników Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej oraz zakupiono 3 luksusowe samochody osobowe BMW, wyposażenie biura i urządzenia klimatyzacyjne. 48 tysięcy złotych wydano na bale karnawałowe zorganizowane przez pracowników Funduszu Współpracy. Równie ciekawe były wyniki przeprowadzonej inwentaryzacji w biurze Funduszu Współpracy, która wykazała: brak mebli, komputerów, telefonów i grzejników.... Łączna wartość brakującego wyposażenia biura i sprzętu wynosi 102 tysiące złotych (ponad 1 miliard starych złotych).

01.09.2002

W miejscowości w Feldkirchu (Austria) odbył się X Kongres Mut Zur Ethik (Odwaga zajęcia moralnej postawy). W

referacie Niemca prof. Alexandra von Waldow, zastępcy Federalnego Przewodniczącego Stowarzyszenia ds. Problemów Gospodarczych Wschód (Stellvertretender Bundesvorsitzender der Arbeitsgemeinschaft fuer Wirtschaftsfragen Ost) dotyczącym przyszłości stosunków polsko – niemieckich zawarto następujące tezy: Po zjednoczeniu, Republika Federalna Niemiec zachowała ciągłość prawną z przedwojenną Rzeszą Niemiecką. Ostateczne rozwiązanie problemów własności i zadośćuczynienie historycznej niesprawiedliwości powinno nastąpić poprzez odłączenie od Polski ziemi odzyskanych, odłączenie od Rosji enklawy królewskiej oraz objęcie ich protektorem międzynarodowym i konstytucyjnie związane z Unią Europejską. W ramach rekompensaty Polska ma otrzymać posiadane w przeszłości tereny Białorusi i Ukrainy.

05.09.2002

W związku ze zbliżającym się zakończeniem negocjacji dotyczących "polityki konkurencji polski rząd zaproponował radykalne ograniczenie mocy produkcyjnych głównych krajowych hut o wiele większe niż rozważał do tej pory. Ograniczenia mają dotyczyć hut Sędzimir i Katowice, które wytwarzają 70% krajowej produkcji. Komisja Europejska nie przyjęła polskich propozycji i zażądała jeszcze większego ograniczenia mocy produkcyjnych. Oznacza to w praktyce likwidację obu hut, gdyż z tak okrojonymi możliwościami nie znajdą żadnej możliwości kontynuowania produkcji.

06.09.2002

Biuro do spraw rolnictwa Komisji Europejskiej skierowało do polskiego rządu pismo z żądaniem wyjaśnienia w ciągu tygodnia zmian kadrowych dokonanych w oddziałach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Przedstawiciele UE do spraw rolnictwa napisali, że Komisji Europejskiej jest „zaniepokojona prowadzoną rekrutacją kadr do oddziałów regionalnych i powiatowych agencji [...] zatrudnianie na kluczowych stanowiskach działaczy SLD i PSL odbiera jako objaw politycznego wpływu obu partii na realizację unijnych programów [...]”. Komisja Europejska grozi

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 7

GLOBALNA WOJNA Z TERROREM

Marek Głogoczowski

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 5

go” Fedkirch, w “europejskim” Krakowie, w auli UJ, czułem się jak na przedstawieniu teatru kukiełkowego. Każdy z powszechnie znanych “sterników” – jak sami się nazwali – polskich mediów (telewizji, radia oraz prasy) recytował pean na cześć solidności, delikatności oraz fachowości mediów amerykańskich, które nam tak wspaniale przybliżyły pasjonujące sceny wyburzenia dwóch największych w Nowym Yorku wieżowców.

Oceniając ten spektakl GWOT – czyli po polsku, po prostu “gniot” – ze swojego stanowiska profesora Uniwersytetu *Joint Special Operations* (Połączonych Operacji Specjalnych), Robert Hickson wyraził w Feldkirch opinię zgoła odmienną od tej, jaką “fachowcy od mediów” recytowali bez zająknięcia w auli UJ w Krakowie: “W naszym własnym kraju, w okresie od 11 września 2001 do

lata 2002, wiele ważnych spraw zostało usuniętych w cień, względnie nawet podstępnie zakamuflowanych – tak jak sprawa naszej własnej – względnie innych krajów – wcześniejszej wiedzy o przygotowanych atakach, czy nawet o przygotowywanej już od dłuższego czasu prowokacji, w której uczestniczyliśmy. Bardzo niewiele zostało powiedziane publicznie, w jaki sposób USA, jawnie lub tajnie, przyczyniło się do uderzeń 11 września 2001, chociażby wskutek naszych działań oraz zaniedbań w zakresie naszej strategii politycznej względem Izraela względnie Talibów.” Czyli usłyszeliśmy bardzo kompetentną opinię, demonstrującą jak bardzo ubodzy duchem są “zdalnie sterowani sternicy” nie tylko polskich mediów masowych.

Na zakończenie tego sprawozdania z Kongresu “Mut zur Ethik”, jedna ciekawostka. Organizatorzy pragnęli

zakończyć trzydniowe obrady podpisaniem rezolucji “Burger gegen der Krieg” (Obywatele przeciw wojnie z Irakiem). Sprzeciwił się jednak temu, siedzący podówczas w prezydium, amerykański senator Bob Barr i organizatorzy w pośpiechu rzuconą rezolucję wycofali, głosowanie nad nią ponoć ma się odbyć w *privacy*, za pomocą internetu. Czyli tak jak w śp. PRL-u, gdy jakaś komórka partyjna zapędziła się za daleko w projektowanej przez nią uchwale, to czuwający nad demokratycznym przebiegiem obrad przedstawiciel KC mówił “wicie, rozumiecie, tego nie możecie uchwalić” i było po wszystkim: *Roma locuta, causa finita*. I to niestety jest przykład demokracji bezpośredniej, w której istnienie wierzą zapraszający nas Szwajcarzy.

Przypisy:

1. Tutaj należą się pewne wyjaśnienia dla mieszkań-

ców Polski, nie znających amerykańskich realiów. Otóż Stany Zjednoczone zostały zbudowane przez “ludzi Biblii”. I tych twardogłowych, Protestanckich Chrześcijańskich Syjonistów, próbujących realizować Izajaszowe rojenia o “Nowej Ziemi”, jest w USA około 40 milionów. Już w wieku XIX wielu obserwatorów zauważyło – i to nie tylko znienawidzony Ka-

rol Marks – że słowo ‘amerykanizacja’ znaczy dokładnie to samo co ‘judaizacja’ kultury. Jak mi to potwierdził Hickson – z którym, pomimo mego antyamerykanizmu, się dość zaprzyjaźniłem – zabójstwa braci Kennedych w latach 1963 i 1968 to był pełzający zamach stanu, mający na celu odsunięcie katolików od wpływu na władzę. Według Lyndona LaRouche, także wydarzenia 11 września ubiegłego roku miały cechy zamachu stanu, zorganizowanego przez fanatyków z tej samej “parafii”.

Drogi Czytelniku !

Dziękujemy za wspieranie naszej gazety.

Ciesz się nawet drobne sumy wpłat na nią, bo świadczą o Twoim poparciu.

Nasze konto bankowe:

Polska Wspólnota Narodowa, PKO BP

S.A. I O/Warszawa, nr rachunku: 83

10201013 122670132

Redakcja

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Komentarze redakcji zaznaczono kursywą

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 6

wstrzymaniem programu SAPARD. List poprzedziły publikacje w prasie dotyczące zawarcia przez SLD i PSL partyjnej umowy, na podstawie której dokonano podziału stanowisk szefów Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w powiatach.

07.09.2002

Trybunał Sprawiedliwości Malty nakazał równe traktowanie stron kampanii informacyjnej dotyczącej członkostwa w UE. Trybunał orzekł, że publiczny nadawca radio i telewizyjny PBS łamie konstytucję, nie zezwalając na emisję programów informacyjnych o UE, wyprodukowanych przez maltańskich przeciwników “integracji”. Sąd ocenił, że materiały wyprodukowane przez rządowe Centrum Informacyjne Malta - Unia Europejska (odpowiednik polskiego Centrum Informacji Europejskiej) nie odzwierciedlają

poglądów obu stron kampanii informacyjnej. Na Malcie w odpowiedzi na nieobiektywne programy informacyjne rządu oraz nierówną politykę medialną publicznych środków masowego przekazu przeciwnicy UE wyprodukowali własne programy. Jednak publiczne radio i telewizja odmówiły ich emisji. Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że publiczne środki masowego przekazu muszą udostępnić 1/3 bezpłatnego czasu antenowego dla programów Kampanii na rzecz Narodowej Niepodległości (CNI).

08.09.2002

W Chorzowie odsłonięto pomnik grafa Fryderyka Wilhelma von Reden ministra w rządach Fryderyka II Wielkiego (pomysłodawcy rozbiórów Polski), Fryderyka Wilhelma II (uczestnika II i III rozbioru Polski) i Fryderyka Wilhelma III. Zdaniem władz Chorzowa zasłużył on na po-

mnik, gdyż “zapoczątkował rozwój przemysłu ciężkiego na Śląsku, czym doprowadził do rozkwitu regionu”. Wyglądało to jednak inaczej. Niemieccy właściciele kopalni zakładanych na początku XIX wieku prowadzili rabunkową eksploatację m.in. złóż węgla kamiennego z korzyścią dla potęgi gospodarczej i militarnej Prus, a nie polskich mieszkańców regionu. W tym okresie ziemie Śląska zostały zdegradowane, a ludność miejscowa umęczona ciężką pracą.

Pomnik Redena odsłonięto 29 sierpnia 1853 roku. Został zniszczony w 1939 roku i ponownie odbudowany i uroczystie odsłonięty z udziałem najwyższych władz III Rzeszy w 1940 roku. Przeciwnie odsłonięciu pomnika wypowiedziały się liczne organizacje kombatanckie i Przewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.



Gazeta Polskiej Wspólnoty Narodowej.

Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Barbara Krygier. **Rada programowa:** Marek Głogoczowski, Jan Jędrak, prof. dr hab. Adam J. Karpiński, Barbara Krygier, prof. dr hab. Tadeusz Kwiatkowski, prof. dr hab. Krzysztof R. Mazurski, dr Stanisława Stachnik - Czajkowska, Bolesław Tejkowski, dr Jerzy Wieluński.

Przedstawiciel redakcji w USA: Włodzimierz Wiktorowski, P.O. Box 2321 Chicago, Ill. 60641 -2321.

Ukazuje się co miesiąc. **Nakład:** 12000 egzemplarzy.

Adres redakcji: 00-682 Warszawa, ul. Hoża 62/1, tel. (22) 621-55-71, (22) 625-41-70.

Internet: <http://www.pwn.waw.pl>, pwn@pwn.waw.pl

Wydawca: Polska Wspólnota Narodowa, 00-682 Warszawa, ul. Hoża 62/1.

Konto bankowe: Polska Wspólnota Narodowa, PKO BP S.A. I O/ Warszawa nr 83 10201013 122670132

Druk: POLSKAPRESSE, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo ich skracania. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada i publikuje je na wyłączną odpowiedzialność ogłoszeniodawcy.

Gazeta jest bezpłatna.

Osoby mogące pomóc w rozwoju naszej gazety proszone są o wpłaty i darowizny na konto Polskiej Wspólnoty Narodowej.



POLACY RAZEM

RAZEM DO WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH

- 1. RAZEM WYBIERZEMY DO SAMORZĄDÓW UCZCIWYCH POLAKÓW-PATRIOTÓW CZUŁYCH NA LUDZKIE POTRZEBY!**
- 2. RAZEM USUNIEMY Z SAMORZĄDÓW ZDRAJCÓW, AFERZYSTÓW, OSZUSTÓW I ZŁODZIEI, ZMNIJSZYMY ADMINISTRACJĘ I OBNIŻYMY JEJ WYGÓROWANE PŁACE!**
- 3. RAZEM PODEJMIEMY WALKĘ O ZNIESIENIE HAŃBY GŁODU, BEZROBOCIA I BEZDOMNOŚCI, O WPROWADZENIE MINIMALNEJ PŁACY, RENTY I EMERYTURY GWARANTUJĄCEJ UTRZYMANIE SIĘ PRZY ŻYCIU.**
- 4. RAZEM PRZECIWSTRAWIMY SIĘ LIKWIDOWANIU SZKÓŁ I SZPITALI ORAZ ROSNĄCYM KOSZTOM NAUCZANIA I LECZENIA!**
- 5. RAZEM POWSTRZYMYMY UNIJNĄ GRABIEŻ POLSKICH FABRYK, SKLEPÓW, BANKÓW I ZIEMI!**
- 6. RAZEM PRZECIWSTRAWIMY SIĘ OBCYM NIE OPODATKOWANYM SUPERMARKETOM NISZCZĄCYM POLSKICH WYTWÓRCÓW I KUPCÓW!**
- 7. RAZEM ROZWINIEMY WSPÓŁPRACĘ POLSKI Z ROSJĄ I POZOSTAŁYMI PAŃSTWAMI SŁOWIAŃSKIMI JAKO NIEZAWODNY SPOSÓB NA WZROST POLSKIEJ PRODUKCJI, HANDLU I ZATRUDNIENIA!**
- 8. RAZEM ZAPEWNIMY POLSCE DOSTATEK I NIEPODLEGŁOŚĆ, BEZ SKORUMPOWANEJ I NISZCZĄCEJ NAS UNII EUROPEJSKIEJ!**

POLSKA CZEKA NA NOWYCH LUDZI W NOWYCH SAMORZĄDACH